



Sygn. akt V CSK 391/09

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

SSN Antoni Górski (sprawozdawca)

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z powództwa (...) Towarzystwa Leasingowego Spółki Akcyjnej w P.
przeciwko M. W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 20 maja 2010 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 9 lipca 2009 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Rozpoznając sprawę po raz pierwszy, Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 2003 r. utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w dniu 1 marca 2001 r. przeciwko pozwanym M. i S. W., mocą którego zostali oni zobowiązani do zapłacenia powodowi - (...) Towarzystwu Leasingowemu S.A w K. kwoty 280.169,49 zł z ustawowymi odsetkami. Jednocześnie Sąd uchylił ten nakaz wydany przeciwko pozwanej T. W. i postępowanie wobec niej umorzył. Uwzględnione roszczenie wynika z umowy leasingu zawartej w dniu 25 września 1997 r. przez powoda z pozwanym S. W., która miała zakończyć się w dniu 10 listopada 2000 r. Strony ustaliły, że w razie odstąpienia od umowy przez powoda z przyczyn leżących po stronie leasingobiorcy, kwoty wpłacone przez leasingobiorcę nie podlegają zwrotowi, a on jest zobowiązany do uiszczenia zaległych rat z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotnych odsetek ustawowych oraz do zapłaty umownego odszkodowania w wysokości równej sumie zdyskontowanych na dzień rozwiązania umowy okresowych opłat leasingowych. Na mocy aneksu nr (...) z dnia 25 czerwca 1998 r. do tej umowy w miejsce dotychczasowego leasingobiorcy wstąpił M. W., który wystawił weksel in blanco na zabezpieczenie roszczeń powoda z tytułu kontynuacji umowy. Weksel został poręczony przez S. i T. W. Termin obowiązywania umowy strony przedłużyły w aneksie nr (...). Z przyczyny zalegania w płaceniu ustalonych rat leasingowych, powód pismem z dnia 3 kwietnia 2000 r. odstąpił od umowy i po upływie terminu wyznaczonego w wezwaniu do zapłaty wypełnił weksel na dochodzoną pozwem kwotę 280.169,49 zł. Na kwotę tę składa się należność w wysokości 267.041,36 zł z tytułu zdyskontowanych opłat leasingowych, a resztę stanowią zaległe raty i odsetki za opóźnienie w ich regulacji. Sąd Okręgowy uznał, że wszystkie te należności znajdują uzasadnienie w treści umowy z dnia 25 września 1997 r. oraz umowy poręczenia wekslowego, w związku z czym utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany przeciwko pozwanym M. i S. W., a Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 24 lutego 2006 r. oddalił apelację pozwanego M. W. od wyroku Sądu Okręgowego, dzieląc ustalenia i ocenę prawną Sądu I – ej Instancji. Na skutek skargi kasacyjnej pozwanego od tego rozstrzygnięcia, Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 18 sierpnia 2005 r. uchylił je i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy podniósł, że w sprawie nie wyjaśniono zasadniczej kwestii, tj. charakteru prawnego zastrzeżonego w umowie odszkodowania z tytułu

zdyskontowanych należności leasingowych. W szczególności nie zostało rozważone, czy nie jest ono w istocie zastrzeżeniem kary umownej. W razie bowiem takiego zakwalifikowania tego postanowienia umownego, trzeba byłoby uznać je za niedopuszczalne, jako sprzeczne z art. 483 § 1 k.c., a tym samym za nieważne. W takim razie zasądzenie odszkodowania mogłoby nastąpić na podstawie art. 471 k.c., po wykazaniu przez powoda wysokości szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą, przy czym naprawienie szkody powinno nastąpić z uwzględnieniem przesłanek określonych w art. 361 k.c.

Rozpoznając sprawę ponownie, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 24 lutego 2006 r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego z dnia października 2003 r. i przekazał temu Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy rozpoznając ją powtórnie, wyrokiem z dnia 30 lipca 2008 r. uchylił nakaz zapłaty wydany w dniu 1 marca 2001 r. w postępowaniu nakazowym przeciwko pozwanemu M. W., zasądził od tego pozwanego na rzecz powoda kwotę 16.045,14 zł, oddalił powództwo przeciwko temu pozwanemu w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu. Sąd ten ustalił, że należność z tytułu opłat zdyskontowanych wynosi 264.124,35 zł i stanowi w istocie karę umowną. Zastrzeżenie tej kary było niedopuszczalne ze względu na treść art. 483 § 1 k.c. Przepis ten przewiduje możliwość zastrzeżenia takiej kary tylko od świadczeń niepieniężnych, zaś należności umowne leasingobiorcy z tytułu płaconych rat miały charakter świadczeń pieniężnych, wobec czego zastrzeżenie umowne w tym zakresie jest nieważne, jako sprzeczne z ustawą (art. 58 § 1 k.c.). Dlatego też usprawiedliwiona należność powoda ogranicza się do kwoty 16.045,15 zł z tytułu świadczeń zaległych oraz odsetek od nich.

Po rozpoznaniu apelacji powoda od tego orzeczenia, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 9 lipca 2009 r. skorygował tylko zawarte w nim rozstrzygnięcie o kosztach, a w pozostałym zakresie oddalił apelację, jako nieuzasadnioną. Sąd ten podkreślił, że w związku z treścią wytycznych zawartych w poprzednim wyroku Sądu Apelacyjnego, nawiązujących do stanowiska Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że zastrzeżone w umowie odszkodowanie na wypadek rozwiązania umowy jest w istocie karą umowną. Skoro zaś świadczenie pozwanego w postaci obowiązku płacenia rat leasingowych miało charakter świadczenia pieniężnego, zastrzeżenie kary umownej za nierealizowanie tego świadczenia było niedopuszczalne.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zakwestionował powód skargą kasacyjną. Zarzucił w niej naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 k.c., art. 483 k.c. w zw. z art. 58 k.c., art. 483 k.c. oraz art. 471 w zw. z art. 361 k.c.

W ramach procesowej podstawy skargi zarzucił uchybienie art. 328 § 2 oraz art. 233 w zw. z art. 386 § 6 k.p.c.

Na tych podstawach wniósł uchylenie skarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego zmianę przez zasądzenie na jego rzecz od pozwanych M. i S. W. kwoty 264.124,35 zł.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Nieuzasadniona jest skarga kasacyjna w części, w której jej autor kwestionuje prawidłowość zakwalifikowania zastrzeżenia z umowy z dnia 25 września 1997 r. o odszkodowaniu w kwocie odpowiadającej zdyskontowanemu na dzień rozwiązania umowy opłatom leasingowym, jako kary umownej (zarzuty naruszenia art. 353¹, art. 483 i art. 58 k.c.). W tym zakresie bowiem Sądy obu Instancji poszły za wyraźnym i wiążącym je z mocy art. 398²⁰ k.p.c. wskazaniem Sądu Najwyższego, zawartym w wyroku z dnia 18 sierpnia 2005 r. Wracanie zatem teraz do tej kwestii prawnej staje się bezprzedmiotowe i nieskuteczne. Jedynie gwoli ścisłości należy wskazać, że, wbrew stanowisku skarżącego, wyrażony w tamtym wyroku pogląd Sądu Najwyższego, iż zastrzeżenie umowne o obowiązku zapłacenia należności, mającej charakter kary umownej, za niewykonanie bądź nienależyte wykonanie umowy jest niedopuszczalne, nie jest odosobniony. Potwierdził go bowiem Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lutego 2007 r., III CSK 288/06 (OSP 2009, nr 4, poz. 39), a także autorzy pozytywnych glos do obu tych wyroków. Prawdą jest jednak, że w innych orzeczeniach, powołanych w skardze, wydawanych na tle umów leasingowych, Sąd Najwyższy dopuszczał możliwość zastrzeżenia umownego na wypadek zawinionego odstąpienia od umowy - w postaci odszkodowania polegającego na zdyskontowaniu rat leasingowych. Jednakże w sprawie niniejszej pozostaje wiążący pogląd odmienny, wyrażony w wyroku z dnia 18 sierpnia 2005 r.

2. Nie da się natomiast odeprzeć zarzutów skargi kasacyjnej naruszenia art. 471 w zw. z art. 361 k.c. Jest rzeczą jasną, że jeżeli odrzuci się zastosowanie uproszczonej formy ustalenia odszkodowania w postaci zdyskontowania rat leasingowych, jako niedopuszczalnej, w grę wchodzi ustalenie odszkodowania na zasadach ogólnych z art. 471 w zw. z art. 361 k.c. Mimo, iż Sąd Najwyższy wypowiedział się tak wyraźnie w wyroku z dnia 18 sierpnia 2005 r., kwestia ta została przez Sądy obu Instancji niejako

zmarginalizowana, co jest oczywiście niesłuszne. Stało się tak zapewne za sprawą zbyt kategoriycznego sformułowania, które znalazło się w wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 24 lutego 2006 r., iż strona powodowa nie wykazała szkody, a co potem przesadnie w sposób dosłowny potraktowały Sądy obu Instancji jako wiążące wskazanie z art. 386 § 6 k.p.c. Tymczasem nie powinno ulegać wątpliwości, że powód poniósł szkodę w postaci utraty możliwości uzyskania rat leasingowych na skutek zawinionego przez pozwanego odstąpienia od umowy. Pozostaje tylko kwestia ustalenia wysokości tej szkody, która powinna być limitowana kategorią normalności związku przyczynowego, przyjętą w art. 361 k.c. Tutaj ma m.in. znaczenie okoliczność, że powód odzyskał przedmiot leasingu, a zatem wartość tych przedmiotów po zwrocie powinna być uwzględniona przy ustalaniu ostatecznego odszkodowania z tytułu utraconych rat. Należy zauważyć, że w sprawie prowadzone było postępowanie dowodowe w kierunku ustalenia tej szkody (m.in. opinie biegłych E. Z. i E. K.), które Sąd z naruszeniem art. 382 k.p.c. praktycznie pominął. Wprawdzie w skardze kasacyjnej nie powołano wprost tego przepisu, jednakże brak szerszego odniesienia się do tej istotnej kwestii prawnej i dowodowej w uzasadnieniu skarżonego wyroku stanowi niewątpliwie uchybienie art. 328 § 2 k.p.c., co trafnie wytknął skarżący.

Rzecz jasna, zarzut skargi kasacyjnej naruszenia art. 233 k.p.c. nie mógł być skuteczny, z uwagi na treść art. 398³ § 3 k.p.c.

Z podanych przyczyn na podstawie art. 398¹⁵ w zw. z art. 108 § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.